

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 25 lutego 2015 roku w sprawie z powództwa L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. Oddział w Polsce z siedzibą w W. przeciwko D. K. o zapłatę Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieście w Łodzi oddalił powództwo pozostawiając szczegółowe wyliczenie kosztów postępowania referendarzowi sądowemu przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w treści art. 98 § 1 k.p.c. i przy przyjęciu, że powód przegrał sprawę w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, mające wpływ na jego wynik, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, skutkiem czego Sąd I instancji oparł orzeczenie na ustaleniach niezgodnych ze stanem faktycznym;
2. naruszenie przepisów prawa materialnego w szczególności art. 43 pkt. 4 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, że zachowania pozwanego nie można kwalifikować jako zbiegnięcie z miejsca zdarzenia.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o uchylenie powyższego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powód wniósł nadto o dopuszczenie dowodów z dokumentów na okoliczność wykazania istnienia roszczenia i jego zasadności w postaci: notatki urzędowej (...) KP Z. z dnia 07.10.2012 roku, dokumentacji zdjęciowej uszkodzonego pojazdu, protokołu przesłuchania osoby podejrzanej, protokołu przesłuchania poszkodowanej, telefonogramu od (...) Z. do K. w (...)10.2012 r. oraz dopuszczenie dowodu z przesłuchania poszkodowanej M. B., zamieszkałej na ul. (...), (...)-(...) Z..

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych. Ponadto wniósł o oddalenie wniosku strony powodowej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów wskazanych w pkt. 3 i 4 petitum apelacji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Przed przystąpieniem do merytorycznego rozpoznania podniesionych w apelacji zarzutów na wstępie należy odnieść się do wniosku powoda o dopuszczenie dowodu z dokumentów na okoliczność wykazania istnienia roszczenia i jego zasadności w postaci: notatki urzędowej (...) KP Z. z dnia 07.10.2012 roku, dokumentacji zdjęciowej uszkodzonego pojazdu, protokołu przesłuchania osoby podejrzanej, protokołu przesłuchania poszkodowanej, telefonogramu od (...) Z. do K. w (...)10.2012 r. oraz dopuszczenie dowodu z przesłuchania poszkodowanej M. B., zamieszkałej na ul. (...), (...)-(...) Z.. W ocenie Sądu Okręgowego wniosek ten należało uznać za spóźniony (art. 381 k.p.c.). Wskazać bowiem należy, że wykorzystanie przez sąd apelacyjny uprawnienia przewidzianego w art. 381 k.p.c. może wchodzić w rachubę tylko co do faktów i dowodów, które nie uległy prekluzji w pierwszej instancji. Strona powodowa w żaden

sposób nie wykazała, by potrzeba powołania wskazanych dowodów powstała później. Z oczywistych względów fakt zapoznania się z uzasadnieniem niekorzystnego dla powoda orzeczenia nie może stanowić usprawiedliwienia dla spóźnionego przedstawienia dowodów. Obowiązkiem bowiem powoda było przedstawienie wszelkich dostępnych mu dowodów już na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Wskazać przy tym należy, iż sytuacji, gdy powód dochodzi konkretnego roszczenia, to na nim przede wszystkim, w myśl art. 6 k.c., spoczywa ciężar udowodnienia zarówno faktu, iż dana wierzytelność rzeczywiście mu przysługuje, jak i wysokości tej wierzytelności. Tym samym powód już w pozwie powinien przedstawić dowody wskazujące na zasadność i wysokość dochodzonej należności, umożliwiając stronie pozwanej ich weryfikację i odniesienie się do nich stosownie do stanu sprawy, czego nie uczynił we właściwym czasie z wiadomych tylko sobie względów. Strona powodowa nie przytoczyła żadnych okoliczności, które przemawiałyby za usprawiedliwieniem opóźnienia w przedstawieniu tych dowodów. Za takie nie może być uznane stwierdzenie, że w ocenie powoda przedłożone do pozwu dokumenty były wystarczające do uwzględnienia powództwa, w szczególności wobec podniesienia przez pozwanego konkretnych zarzutów co do braku okoliczności uzasadniających roszczenie powoda.

W tych warunkach wobec beczynności strony powodowej brak jest podstaw do przeprowadzenia postępowania dowodowego dopiero przed Sądem drugiej instancji.

Powód wśród zarzutów naruszenia prawa procesowego zakwestionował dokonaną przez Sąd I instancji ocenę materiału dowodowego. Zauważyć jednak należy, że zarzut podnoszony przez powoda naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został przez niego sprecyzowany i nie sposób wywnioskować, w zakresie których konkretnych dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji, miałyby zostać przekroczona swobodna ocena. Prawidłowe postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania przez skarżącego konkretnych zasad (logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego, całokształtu zebranego materiału dowodowego, przeprowadzenia określonych dowodów niezgodnie z zasadami procedury cywilnej, na przykład niezgodnie z zasadą bezpośredniości) lub przepisów, które sąd naruszył przy ocenie określonych dowodów (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, lex nr 172176, z dnia 13 października 2004 r., III CK 245/04, lex nr 174185). Takie zaś zarzuty w sprawie niniejszej nie zostały postawione. Zatem wobec braku jego uzasadnienia nie nadaje się on do kontroli instancyjnej. W niniejszej sprawie skarżący - poza samym sformułowaniem wskazanego zarzutu - zaniechał jakiegokolwiek jego uzasadnienia, tym samym dokonanie oceny prawidłowości zaskarżonego w kontekście tego zarzutu jest niemożliwe. Zadaniem Sądu odwoławczego nie jest z pewnością podejmowanie prób odgadnięcia intencji skarżącego.

Argumentacja powoda sprowadzająca się do wykazania, iż Sąd I instancji oparł orzeczenie na ustaleniach niezgodnych ze stanem faktycznym nie jest zasadna. Przede wszystkim skarżący nie kwestionuje oceny poszczególnych źródeł dowodowych. Próba zaś podważenia prawidłowego rozstrzygnięcia w oparciu o dowody niewskazane w toku postępowania pierwszoinstancyjnego nie może odnieść zamierzonego skutku w kierunku postulowanym w apelacji. Poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne znajdują pełne oparcie w przeprowadzonych dowodach w szczególności w postaci zebranych dokumentów oraz zeznań powoda i świadka. Sąd Okręgowy nie stwierdza w tym zakresie żadnych uchybień. Tym samym należało uznać, że Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe o właściwym kierunku i zakresie, zebrane w jego wyniku dowody poddał prawidłowej ocenie i poczynił na ich podstawie poprawne ustalenia faktyczne.

Nietrafny był również zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, tj. art. 43 pkt. 4 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) (Dz. U. 2013.392 j.t.). Wbrew stanowisku apelującego Sąd I instancji dokonał jego prawidłowej wykładni, słusznie uznając, iż z materiał dowodowy przedmiotowej sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, iż pozwany zbiegł z miejsca zdarzenia. Sąd Okręgowy ocenę Sądu I instancji w pełni podziela. Strona powodowa nie wykazała okoliczności świadczących o tym, że pozwany zachował się w sposób odpowiadający pojęciu „zbiegnięcia” tj. oddalił się z miejsca kolizji mając świadomość jej spowodowania, a czynił to w celu uniknięcia odpowiedzialności. Pozwany natomiast zdołał podważyć tezę zaprezentowaną przez powoda w treści pozwu. Pozwany wykazał bowiem zgodnie ze swoim ciężarem dowodu brak przesłanek swojej odpowiedzialności, że jest inaczej niż zaprezentowała strona powodowa. Skoro zatem powyższe przesłanki ewentualnej odpowiedzialności pozwanego nie

zostały udowodnione, to powództwo zasadnie podlegało oddaleniu, a w konsekwencji zarzuty apelacyjne uznać należało za chybione.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego - § 6 pkt 5 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461).